

Deklaracja Rzymska w 60. rocznicę podpisania Traktatów Rzymskich

W sobotę 25 marca 2017 r. w Rzymie, w 60. rocznicę podpisania Traktatów Rzymskich, przywódcy 27 państw członkowskich oraz Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej i Komisji Europejskiej podpisali Deklarację Rzymską. Mówi ona m.in, że Unia będzie się rozwijać „w różnym tempie i z różnym nasileniem”, co można rozumieć, jako zgodę na „Europę różnych prędkości”; przyznaje jednocześnie, że „Unia jest niepodzielona i niepodzielna”.

Deklaracja wymienia cztery cele:

- zachowanie swobody przepływu osób, prowadzenie odpowiedzialnej polityki migracyjnej oraz walki z terroryzmem;
- dokończenie budowy unii gospodarczej i walutowej oraz rozwój jednolitego rynku;
- skupienie uwagi na wymiarze socjalnym Unii;
- zwiększenie pozycji międzynarodowej Unii Europejskiej w wymiarze globalnym.

W Deklaracji wspomina się, że Unia ma dbać o swoje bezpieczeństwo i obronność we współpracy i „na zasadzie komplementarności” z NATO. Wspomniana jest również współpraca z parlamentami narodowymi, ale nie ma mowy o wzmocnieniu ich roli.

Antonio Tajani, Przewodniczący Parlamentu Europejskiego, w swoim przemówieniu podkreślił, że Unia musi uwolnić „niewykorzystany potencjał cyfrowy, kredytowy i energetyczny”. Przyznał jednocześnie, że popełniono wiele błędów, a Unia jest „niepełna, często oderwana od problemów, podzielona, nieskuteczna, zbyt biurokratyczna”. Zaznaczył, że priorytetem jego kadencji jako Przewodniczącego jest przybliżenie Europy do ludzi, którzy są coraz bardziej zniechęceni i dodał, że nie wystarczy „drobny retusz”, a potrzebne są głębokie zmiany. Trzeba znaleźć nowe rozwiązania, aby pobudzić wzrost gospodarczy, stworzyć nowe miejsca pracy dla młodych; potrzebny jest również pakt międzypokoleniowy, aby zapewnić „społeczną gospodarkę rynkową i nie pozostawiać młodym ludziom „niespłacalnych długów i niewydolnej gospodarki”. Zwrócił również uwagę, że Unia musi stawić czoła:

- nielegalnej imigracji poprzez m.in. wzmocnienie Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej, gruntowną reformę rozporządzeń dublińskich oraz strategię rozwoju Afryki,
- terroryzmowi poprzez współpracę służb wywiadowczych.

Donald Tusk, Przewodniczący Rady Europejskiej, zwrócił uwagę, że istotą Unii nie są procedury i regulaminy, lecz fakt, że gwarantuje wolność, godność i demokrację. Odnosząc się do II Wojny Światowej i porządku pojałtańskiego, który był prawdziwym przykładem „Europy dwóch prędkości”, zaznaczył, że te wartości nie są dane raz na zawsze, a budowa wolnego świata wymaga czasu, wysiłków i poświęceń. Tusk podkreślił, że Unia jako organizm polityczny może być zjednoczona, albo nie będzie jej wcale i dodał, że obecnie nie wystarczy wzywać do jedności albo protestować przeciw różnym prędkościom integracji. Konieczne jest przestrzeganie wspólnych wartości takich jak prawa człowieka, wolności obywatelskie, wolność słowa, wolność zgromadzeń i praworządność. Tusk w przemówieniu cztery razy wspominał Gdańsk i dwa razy związek zawodowy Solidarność i jego rolę.